

Sygn.akt III AUa 270/09

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2009r.

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku,

III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

**Przewodniczący: SSA Maria Jolanta Kazberuk (spr.)**

**Sędziowie: SA Tomasz Kajewski**

**SA Barbara Orechwa-Zawadzka**

**Protokolant: Daniel Komorowski**

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2009 r. w Białymstoku

**sprawy z wniosku K. S.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o rentę socjalną

**na skutek apelacji wnioskodawczyni K. S.**

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 2 lutego 2009 r. sygn. akt V U 1126/08

**oddala apelację.**

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 26 maja 2008 roku, wydaną na podstawie przepisów ustawy z dnia 27 czerwca 2003 roku o rencie socjalnej (Dz. U. Nr 135, poz. 1268 ze zm.) oraz ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: DZ. U. z 2004 roku, Nr 39, poz. 353 ze zm.) odmówił K. S. przywrócenia prawa do renty socjalnej. Zdaniem organu rentowego wnioskodawczyni nie spełniła ustawowych przesłanek, warunkujących przyznanie prawa do świadczenia, bowiem Komisja lekarska Zakładu Ubezpieczeń Społecznych orzeczeniem dnia 8 maja 2008 roku nie stwierdziła u wnioskodawczyni całkowitej niezdolności do pracy.

K. S. w odwołaniu od powyższej decyzji wskazywała, że jej zdaniem jest całkowicie niezdolna do pracy i na tej podstawie wniosła o przyznanie jej prawa do renty socjalnej na kolejny okres, do ukończenia studiów prawniczych.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku po rozpoznaniu powyższego odwołania, wyrokiem z dnia 2 lutego 2009 roku oddalił odwołanie. Sąd Okręgowy ustalił, że K. S. do dnia 31 marca 2008 roku otrzymywała okresową rentę socjalną. Celem ustalenia aktualnego stanu zdrowia wnioskodawczyni, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy z zakresu neurologii i rehabilitacji medycznej. Biegli po zapoznaniu się z materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy oraz na podstawie badania wnioskodawczyni rozpoznali: mózgowie porażenie dziecięce – postać niedowładu spastycznego prawostronnego oraz zaburzenia mowy o typie dyslalii.

Zdaniem biegłych stwierdzone schorzenia i ich stopień nasilenia nie powodują całkowitej niezdolności do pracy zarobkowej. Po zapoznaniu się z dodatkową dokumentacją lekarską, biegli w opinii uzupełniającej poparli swoje dotychczasowe stanowisko wskazując, że zaistniały deficyt funkcjonalny prawych kończyn u osoby z dominacją lewej strony nie kwalifikuje jej jako całkowicie niezdolnej do pracy, co oznacza, że wnioskodawczyni nie utraciła zdolności do wykonywania jakiegokolwiek pracy. Także na rozprawie w dniu 2 lutego 2009 roku, biegli podtrzymali swoje dotychczasowe stanowisko w zakresie oceny stanu zdrowia K. S. i kategorycznie stwierdzili, że w aktualnym stanie klinicznym brakuje podstaw do zakwalifikowania wnioskodawczyni do osób całkowicie niezdolnych do pracy. Zdaniem Sądu Okręgowego, ustalenia biegłych są szczegółowe, logiczne i wewnętrznie spójne, a nadto poparte wiedzą i autorytetem zawodowym. Opierając się na powyższej opinii, Sąd Okręgowy uznał, że K. S. nie spełnia przesłanek z art. 4 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 roku o rencie socjalnej, umożliwiających przywrócenie jej prawa do świadczenia. Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup>§ 1 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.

K. S. zaskarżyła powyższy wyrok w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 § 1 kpc, art. 217 kpc, art. 227 kpc, art. 232 zdanie 2 kpc, art. 278 § 1 kpc w związku z art. 286 kpc i art. 290 kpc, art. 316 § 1 kpc, art. 328 § 2 kpc oraz art. 5 kpc, art. 472 kpc i art. 477<sup>14</sup>§ 1 kpc poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, nierozpoznanie istoty niniejszej sprawy, wybiórczą i jednostronną ocenę opinii biegłych, niepowołanie z urzędu innego zespołu biegłych, brak uzasadnienia w kwestii niepodzielenia zarzutów wnioskodawczyni, pominięcie dokumentacji lekarskiej i innych istotnych faktów w sprawie, brak niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych, naruszenie praw strony,
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na niezasadnym uznaniu, że K. S. nie kwalifikuje się do osób całkowicie niezdolnych do pracy, czemu przeczy zebrany w sprawie materiał dowodowy,
3. naruszenie prawa materialnego, to jest art. 4 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 roku o rencie socjalnej oraz art. 61 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez błędną wykładnię polegającą na niezasadnym uznaniu, iż wnioskodawczyni nie przysługuje renta socjalna, w sytuacji gdy jej stan zdrowia uległ pogorszeniu w stosunku dętego, który istniał do dnia 31 marca 2008 roku.

Wskazując na powyższe, K. S. wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie jej prawa do renty socjalnej od dnia 1 kwietnia 2008 roku ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych stanu zdrowia K. S. i na ich podstawie wywiódł trafne wnioski. Sąd Apelacyjny w całości aprobuje stanowisko Sądu Okręgowego wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy przyjmuje za swoje.

Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 2003 roku o rencie socjalnej (Dz. U. z 2003 roku Nr 135, poz. 1268) renta socjalna przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed ukończeniem 18 roku życia; w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej - przed ukończeniem 25 roku życia; w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej. Osobie, która spełnia warunki określone w ust. 1, przysługuje: renta socjalna stała - jeżeli całkowita niezdolność do pracy jest trwała; renta socjalna okresowa - jeżeli całkowita niezdolność do pracy jest okresowa. Wnioskodawczyni miała już przyznane prawo do renty socjalnej do dnia 31 marca 2008 roku. Kwestią sporną w niniejszej sprawie był stan zdrowia wnioskodawczyni, warunkujący przyznanie tego świadczenia na kolejny okres. Ustalenie charakteru niezdolności do pracy oraz okresu jej trwania wymaga wiadomości specjalnych, co uzasadnia powołanie biegłych lekarzy odpowiednich specjalności.

W niniejszej sprawie ocena stanu zdrowia K. S. została dokonana przez biegłych z zakresu neurologii i rehabilitacji medycznej. Biegli po zapoznaniu się z materiałem dowodowym zgromadzonym w katach sprawy oraz na podstawie badania wnioskodawczyni rozpoznali: mózgowie porażenie dziecięce – postać niedowładu spastycznego prawostronnego oraz zaburzenia mowy o typie dyslalii. Zdaniem biegłych stwierdzone schorzenia i ich stopień nasilenia nie powodują całkowitej niezdolności do pracy zarobkowej. Po zapoznaniu się z dodatkową dokumentacją lekarską, biegli w opinii uzupełniającej poparli swoje dotychczasowe stanowisko wskazując, że zaistniały deficyt funkcjonalny prawych kończyn u osoby z dominacją lewej strony nie kwalifikuje jej jako całkowicie niezdolnej do pracy, co oznacza, że wnioskodawczyni nie utraciła zdolności do wykonywania jakiegokolwiek pracy. Na rozprawie przed Sądem Okręgowym (k. 80-81) biegli wyraźnie wskazali, że wraz z upływem czasu K. S. łatwiej radzi sobie we wszystkich czynnościach życia codziennego. Niedowład nie ma cech porażenia i funkcje prawych kończyn podkorowe, czy chwytne u wnioskodawczyni są zachowane. Stopień schorzenia, brak postępu choroby, możliwość kompensacji ruchów i dostosowanie się chorej na dzień dzisiejszy nie pozwala jej zaliczyć do osób całkowicie niezdolnych do pracy. Wraz z upływającym czasem wnioskodawczyni potrafiła dostosować się, systematycznie korzysta z leczenia usprawniającego. W jej przypadku mamy do czynienia ze skutkami choroby, a nie z rozwojem schorzenia. Są to skutki, które powstały w okresie okołoporodowym.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego opinia biegłych jest opinią szczegółową, wyczerpująco oceniającą stan zdrowia K. S.. Biegli odnieśli się do zarzutów wnioskodawczyni, zapoznali się z przedstawioną dokumentacją lekarską i szczegółowo uzasadnili swoje stanowisko. Stąd też nie istniała potrzeba powołania opinii kolejnego zespołu biegłych zgodnie z wnioskiem K. S.. Odnosząc się do twierdzeń skarżącej, należy podnieść, że wprawdzie Sąd nie jest związany opinią biegłych i ocenia ją na podstawie art. 233 kpc. Jednakże swoistość tej oceny polega na tym, że nie chodzi tu o kwestię wiarygodności, jak przy dowodzie z zeznań świadków i stron, lecz o pozytywne lub negatywne uznanie wartości rozumowania zawartego w opinii i uzasadnienie, dlaczego pogląd biegłego trafił lub nie do przekonania Sądu. Z jednej strony, konieczna jest kontrola z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania i źródeł poznania, z drugiej - istotną rolę odgrywa stopień zaufania do wiedzy reprezentowanej przez biegłego. Sąd może oceniać opinię biegłego pod względem fachowości, rzetelności czy logiczności. Może pomijać oczywiste pomyłki czy błędy rachunkowe. Nie może jednak nie podzielać merytorycznych poglądów biegłego, czy zamiast nich wprowadzać własne stwierdzenia (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1990 roku, I PR 148/90, OSP 1991, nr 11-12, poz. 300). Oceniając opinię sporządzoną w niniejszej sprawie według powyższych kryteriów, nie sposób odmówić jej wiarygodności. Sąd II instancji może poprzestać na dowodzie z opinii biegłych lekarzy sądowych, przeprowadzonym w postępowaniu przed Sądem I instancji, w sytuacji, gdy uzna ją za wystarczającą i nie ma obowiązku powoływania dowodu z opinii innych biegłych lekarzy tylko dlatego, że strona uważa, iż opinia taka mogłaby być dla niej bardziej korzystna (wyrok Sądu Najwyższego - Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 15 listopada 2001 roku, II UKN 604/2000, Prawo pracy i prawo socjalne - Przegląd orzecznictwa 2003/9 str. 67). Nie sposób podzielić zarzutów wnioskodawczyni, iż biegli nie wypowiedzieli się na temat poprawy jej stanu zdrowia. Biegli wyraźnie wskazali, że biorąc pod uwagę stopień schorzenia, brak postępu choroby, możliwość kompensacji ruchów i dostosowanie się chorej na dzień dzisiejszy, nie pozwala jej zaliczyć do osób całkowicie niezdolnych do pracy.

Pojęcie osoby niezdolnej do pracy zostało zdefiniowane w art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W myśl tego przepisu całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy. Przy ocenie, czy dana osoba jest całkowicie niezdolna do pracy należy brać pod uwagę zarówno kryterium biologiczne (stan organizmu dotkniętego schorzeniami naruszającymi jego sprawność w stopniu powodującym całkowitą niezdolność do jakiegokolwiek pracy), jak i ekonomiczne (całkowita utrata zdolności do zarobkowania wykonywaniem jakiegokolwiek pracy). W orzecznictwie przyjmuje się (wyroki z dnia 20 sierpnia 2003 r. II UK 11/2003 oraz z dnia 5 lipca 2005 r. I UK 222/2004 niepublikowane), że decydującą dla stwierdzenia niezdolności do pracy jest utrata możliwości wykonywania pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu przy braku rokowania odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Gdy więc biologiczny stan kalectwa lub choroba, nie powodują naruszenia sprawności organizmu w stopniu mającym wpływ na zdolność do pracy dotychczas wykonywanej lub innej mieszczącej się w ramach posiadanych lub możliwych do uzyskania kwalifikacji, to nie sposób przyznać takiej osobie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Obiektywna

możliwość podjęcia dotychczasowego lub innego zatrudnienia, zgodnie z poziomem kwalifikacji, wykształcenia, wieku i predyspozycji psychofizycznych może być brana pod uwagę tylko wówczas, gdy ubiegający się o rentę jest niezdolny do pracy z medycznego punktu widzenia, gdyż oba te aspekty muszą występować łącznie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r. II UKN 675/98 OSNAPIUS 2000/16 poz. 624). O niezdolności do pracy decyduje więc koniunkcja niezdolności do pracy z niezdolnością do przekwalifikowania się do innego zawodu. Odnosząc się do niniejszej sprawy należy wskazać, że wnioskodawczyni nie spełnia ani warunków biologicznych, ani ekonomicznych do uznania za całkowicie niezdolną do pracy. Wprawdzie schorzenia, na które cierpi, powodują znaczne uszkodzenie narządu ruchu, to jednak jako osoba młoda zaadoptowała się do istniejącej sytuacji, kontynuuje kształcenie. Natomiast z punktu widzenia ekonomicznego należy wskazać, że wnioskodawczyni nie utraciła zdolności do zarobkowania wykonywaniem jakiejkolwiek pracy, dotychczas nie wykonywała żadnego zawodu. Odnosząc się do twierdzeń wnioskodawczyni należy podkreślić, że całkowita niezdolność do pracy oznacza niemożliwość wykonywania jakiejkolwiek pracy, nie zaś pracy zgodnej ze swoimi kwalifikacjami. Utrata w znacznym stopniu zdolności wykonywania pracy zgodnej ze swoimi kwalifikacjami skutkuje powstaniem częściowej niezdolności do pracy, która nie umożliwia przyznania prawa do renty socjalnej. Zatem mając na uwadze powyższe, naruszenie sprawności organizmu w rzeczywistości nie nastąpiło w takim stopniu, że nie ma ona możliwości podjęcia jakiejkolwiek pracy zarobkowej. Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, uwzględniając zasady z art. 233 § 1 kpc. Wobec jednoznacznego stanowiska biegłych, K. S. aktualnie nie jest całkowicie niezdolna do pracy, a co za tym idzie nie spełnia ustawowych przesłanek warunkujących przyznanie prawa do renty socjalnej.

Wbrew stanowisku wnioskodawczyni, Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku odniósł się do jej twierdzeń, wskazując na dowody, na których się oparł wyrokując w niniejszej sprawie. Jednocześnie Sąd Okręgowy, wbrew twierdzeniom wnioskodawczyni, nie odmówił wiarygodności jej zeznaniom złożonym w charakterze strony, gdyż nie była ona przesłuchiwana w takim charakterze. Nadto należy podkreślić, że w rozpoznawanej sprawie istota sporu nie sprowadzała się do oceny kwestii prawnych, lecz do dokonania ustaleń faktycznych (zasadniczo w oparciu o dokumentację lekarską, opinie biegłych), czy K. S. jest całkowicie niezdolna do pracy. Nie sposób zatem zgodzić się z zarzutami apelacji, iż była to sprawa skomplikowana, w której Sąd Okręgowy powinien pouczyć wnioskodawczynię zgodnie z regułą wyrażoną w art. 5 kpc. Przepis art. 5 kpc, zgodnie z brzmieniem obowiązującym od 5 lutego 2005 roku, w razie uzasadnionej potrzeby jedynie uprawnia Sąd do udzielenia stronom procesu występującym bez fachowego pełnomocnika do udzielenia stosownych pouczeń co do czynności procesowych. Sąd nie ma więc już obowiązku udzielania takim stronom potrzebnych wskazówek co do czynności procesowych i pouczenia o skutkach prawnych tych czynności oraz skutkach zaniedbań (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2006 roku, I UK 220/2005, OSNP 2007/5-6 poz. 83). Tylko w sytuacjach zupełnie wyjątkowych można przyjąć naruszenie art. 5 kpc i jego wpływ na wynik sprawy. Biorąc pod uwagę aktywność wnioskodawczyni w niniejszej sprawie, ilość wniosków i pism przez nią składanych, nie wymagała ona udzielenia stosownych pouczeń co do możliwości podejmowania czynności procesowych.

Odnosząc się do argumentów zawartych w piśmie z dnia 12 maja 2009 roku, należy dodatkowo wskazać, że przy ocenie niezdolności do pracy określonej w art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie można pomijać stopnia niepełnosprawności ubezpieczonego ustalonego na podstawie art. 3, art. 4 i art. 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 roku o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. U. 1997 r. Nr 123 poz. 776 ze zm.; tak Sąd Najwyższy Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w wyroku z dnia 11 lutego 2005 roku, I UK 177/2004, LexPolonica nr 386453, OSNP 2005/18 poz. 290). Jednakże w niniejszej sprawie orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności z dnia 23 kwietnia 2009 roku (k. 109) nie mogło mieć decydującego znaczenia. W ustawie z dnia 27 sierpnia 1997 roku o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych wprowadzono samoistne kryteria oceny stanu zdrowia badanych. W art. 3 ust. 1 i 2 tej ustawy ustalono się trzy stopnie niepełnosprawności, które stosuje się do realizacji celów określonych ustawą: znaczny, umiarkowany i lekki. Orzeczenie ustalające stopień niepełnosprawności stanowi także podstawę do przyznania ulg i uprawnień na podstawie odrębnych przepisów. Z kolei w art. 4 ust. 2 tej ustawy wskazano, że do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę z naruszoną sprawnością

organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej lub wymagającą czasowej albo częściowej pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych. Zatem powyższa definicja umiarkowanego stopnia niepełnosprawności różni się znacznie od definicji osoby całkowicie niezdolnej do pracy przedstawionej powyżej, a zawartej w art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Ustalenie stopnia niepełnosprawności dokonuje się, aby zrealizować cele ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 roku o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Takie ustalenie nie może zostać pominięte przy ocenie ewentualnych uprawnień do prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, lecz jednocześnie nie może automatycznie skutkować przyznaniem takiego prawa. Podkreślić przy tym należy, że biegli oceniając stan zdrowia K. S., dysponowali wiedzą na temat stopnia niepełnosprawności (orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności z dnia 22 maja 2003 roku i z dnia 20 kwietnia 2006 roku – k.6).

W świetle powyższego, zdaniem Sądu Apelacyjnego uznać należy, że zarzut naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 4 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 roku i art. 61 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie jest adekwatny do jego uzasadnienia. Zarzut błędnej oceny stanu zdrowia wnioskodawczyni nie mieści się w zarzucie naruszenia prawa materialnego, lecz zmierza w istocie do zakwestionowania okoliczności związanych z kwestią procesową, dotyczącą ustalenia faktów za pomocą określonych środków dowodowych. Zakwestionowanie tego właśnie etapu stosowania prawa stanowi wkroczenie w sferę faktów i możliwe jest z powołaniem się na naruszenie prawa procesowego - art. 233 § 1 kpc, który to zarzut również został ujęty w podstawach apelacji i okazał się niezasadny.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku (art. 385 kpc).